**Nasz narodowe "Śpiewniki domowe"**

**Kręć się kręć wrzeciono, wić się tobie, wić! Ta pamięta lepiej, czyja dłuższa nić!” - popularny refren ,,Prząśniczki” wielokrotnie śpiewaliśmy w szkołach i słyszeliśmy na koncertach. Jest to jedna z setek pieśni, jakie skomponował Stanisław Moniuszko z nadzieją, aby ,,to co jest narodowe, krajowe, miejscowe, co jest echem dziecinnych naszych przypomnień, nigdy mieszkańcom ziemi na której się urodzili i wzrośli, podobać się nie przestało” .**

Idea ta, zawarta w prospekcie zapowiadającym wydanie pierwszego zeszytu ,,Śpiewników Domowych” była w pewnym sensie prorocza, gdyż *Śpiewniki* wykonywane w każdym polskim domu, zdobyły serca rodaków swą przystępnością i prostotą formy, oraz pogłębiły kulturę muzyczną, stając się przede wszystkim kwintesencją naszej narodowości w czasie, gdy rządy zaborcze tłumiły wszelkie jej przejawy. W tym trudnym dla Polski momencie, każdy z twórców – również Stanisław Moniuszko - uważał wręcz za swój patriotyczny obowiązek służyć swą twórczością społeczeństwu. Chopin działał na emigracji, Moniuszko natomiast w kraju, gdzie dodawał otuchy Polakom niejako na pierwszej linii frontu.

Rodzinna atmosfera, w której dorastał młody kompozytor, przepełniona patriotyzmem, tradycją i muzyką, niewątpliwie wpłynęła na styl jego twórczości.

Pierwsze trzy pieśni Stanisława Moniuszki skomponowane do słów Adama Mickiewicza zostały opublikowane w Berlinie i spotkały się z bardzo pozytywnymi recenzjami. Od razu też nazwano je pieśniami o narodowym charakterze i dostrzeżono nieprzeciętny talent młodego Moniuszki, który po ukończeniu studiów, zachęcony przychylnymi opiniami recenzentów, rozpoczął początkowo żmudne, lecz zakończone sukcesem wydawanie ,,Śpiewników Domowych”, nawiązujących do tradycji wspólnego muzykowania. Określenie ,,domowy” miało istotny wymiar. Zastępowało zabronione przez cenzurę słowo ,,narodowy”.

,,Śpiewniki Domowe” to zbiór pieśni przeznaczonych na głos z towarzyszeniem fortepianu. Za życia Moniuszki, w dość krótkich odstępach czasu (1844 - 59) ukazało się w druku sześć zbiorów *Śpiewników,* natomiast kolejne sześć wydała pośmiertnie sekcja im. Moniuszki przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym, co świadczy o wielkim powodzeniu pieśni – wydawcy nie są przecież skłonni do ponoszenia finansowego ryzyka związanego z publikacją materiałów.

Warto jednak podkreślić, że nie wszystkie pieśni zostały opublikowane w zbiorach. Dopiero później, za sprawą jego ucznia – Władysława Rzepki, pieśni zostały pogrupowane i uporządkowane.

Moniuszko komponował swoje pieśni przeważnie do tekstów współczesnych mu poetów polskich, zwłaszcza z kręgu wileńskiego: A. Mickiewicza, L. Kondratowicza, J. Czeczota, W. Odyńca, a także J. I. Kraszewskiego, J. Korzeniowskiego, T. Lenartowicza, a ponadto J. Kochanowskiego. Sporadycznie sięgał również po teksty poetów francuskich i niemieckich. Pieśni adresowane do amatorów – tak aby każdy mógł je wykonać - cechuje śpiewna, kantylenowa melodyka, prosta harmonia, jednorodna rytmika oraz łatwy akompaniament, który w przypadku ballad zarzucających zwrotkową formę, posiada niekiedy wręcz wirtuozowskie, mistrzowskie elementy, a partia fortepianu jest pełna efektów ilustrujących treść tekstu.

Moniuszkowskie pieśni są zwykle zwrotkowe, bądź też zwrotkowe z refrenem. Cechuje je prostota środków muzycznych, która doskonale współgra z przemyślaną konstrukcją, ekspresją i semantyką słowa, co w dużym stopniu decyduje o ich randze artystycznej. Ponadto w wielu pieśniach dźwięczy serdeczna polska nuta, która nawiązuje do naszych tańców narodowych. ,,Śpiewniki Domowe” odegrały wielką rolę w podnoszeniu i podtrzymywaniu świadomości narodowej. A fakt, iż każdy potrafi zanucić ,,Prząśniczkę” oraz liryczny temat ,,Pieśni Wieczornej” świadczy o tym, że pieśni Moniuszki mają nadal ponadczasową wartość i znaczenie.

---

Artykuł powstał w ramach projektu pt.: "Stanisław Moniuszko- Ojciec polskiej opery narodowej" realizowanego z Fundacja LOTTO im. Haliny Konopackiej w ramach programu "Patroni Roku".

#StanisławMoniuszkoOjciecPolskiejOperyNarodowej #FundacjaFIM #Koncept #GazetaKoncept